

Zamiana ról



A gdyby tak na jeden dzień zamienić się w rodzinnych rolach? Mama staje się dorastającą córką albo małą księżniczką, a tata synem, który ma problem, aby oderwać się od konsoli albo marzy o tym, aby bawić się cały dzień we wszystkie mundurowe zawody świata. Córka przejmuje na siebie ciężar domowych obowiązków i odpowiada na trudne pytania w stylu: a kiedy będzie obiad? A

co będzie na obiad? A kiedy się ze mną pobawisz? (znacie to...?:)) Syn niekoniecznie od razu zalega na kanapie z pilotem (?), ale np. bierze się za drobne domowe remonty, wynosi śmieci, naprawia rower po zimie... Co Wy na to? Dajcie znać, jak to było poczuć się przez chwilę w skórze innego domownika... ?